

Warsaw, 18 December 2020

Piotr Niżyński
skrytka pocztowa 601
00-001 Warszawa

European Court of Human Rights
The Registrar

Concerns: case Niżyński v. Poland submitted to the Court on December 15, 2020

(kindly please put this documents on files of the case)

Uzupełniając po raz kolejny mą skargę na Polskę wyjaśniam, że nie jest moim zarzutem samo w sobie to, że polskie sądy naruszyły orzecznictwo Sądu Najwyższego. Jak wiadomo samo w sobie nie powoduje to w ogólnym przypadku naruszenia praw człowieka.

Chodziło mi w skardze tylko o to, że naruszenie orzecznictwa Sądu Najwyższego było haniebnym środkiem prowadzącym do efektu w postaci naruszenia mego prawa do sądu. Natomiast same te naruszenia na czym innym polegają – są one, powtórzę, trojaki:

- Interpretowanie prawa zaprezentowane w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie prowadzi do naruszenia Prawa do Rozprawy.
Uzasadnienie: W warunkach, gdy przyjmuje się stanowisko prawne przeciwne do tego zajmowanego przez Sąd Najwyższy¹, tj., że wykonanie fotokopii lub kserokopii nakazu zapłaty rozpoczyna bieg terminu, dochodzi do naruszenia prawa do sądu w dziedzinie Prawa do Rozprawy, ponieważ zachodzi sytuacja, że zaskoczona takim interpretowaniem prawa strona (w tym przypadku: ja) i nie pouczona w żaden sposób o tym, że musi w ciągu 14 dni złożyć jak najwięcej dowodów na to, że nie została należycie powiadomiona o nakazie zapłaty przez sąd, spotka się następnie – w wyniku stosowania przepisów prawa w takiej ich interpretacji – z odmową przeprowadzenia rozprawy wtedy, gdy będzie o to wnioskować w prawem przewidziany sposób, tj. przez sprzeciw od nakazu zapłaty. Innymi słowy, mimo faktu, że pozwany nigdy z własnej woli i jednoznacznie nie zrzekł się swego Prawa do Rozprawy, nie będzie ono mu zapewnione w myśl tak pojmowanych przepisów procedury cywilnej.
- Takie odejście od ugruntowanego orzecznictwa wprowadza chaos, mętlik prawny i – w konsekwencji – prowadzi do utraty kontroli pozwanego nad kwestią wniesienia lub niewniesienia środka odwoławczego, co jest niezgodne z prawem Dostępu do Sądu.
Uzasadnienie: Jak już wskazałem w poprzednim uzupełnieniu, zgodnie z Państwa orzecznictwem Zasada Dostępu do Sądu wymaga pewnej fundamentalnej praworządności i respektowania, w szczególności, zasady pewności prawa. Strona traci kontrolę nad wnoszeniem środków odwoławczych i jest pozbawiana tej pewności, gdy prawo interpretuje się w sposób dowolny, oderwany od utartych standardów orzeczniczych. Dlatego w tej akurat dziedzinie, w której chodzi o Dostęp do Sądu – w odróżnieniu od ogólnych przypadków naruszeń prawa, czyli np. naruszeń tak zwanego prawa materialnego – respektowanie standardów co do sposobu interpretowania prawa

¹ Mam tu na myśli ten oto cytat: „w judykaturze od dawna przyjmuje się, że przy doręczeniu nakazu zapłaty należy rygorystycznie przestrzegać przepisy o doręczeniach, np. bez znaczenia dla biegu terminu do złożenia sprzeciwu jest, że pozwany dowiedział się w inny sposób o jego wydaniu” (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z 29.11.2016 r. I CZ 94/16).

Właściwym prawem przewidziany sposób doręczenia to dostarczenie pozwanemu nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu oraz z odpisami jego załączników dostarczonymi przez powoda.

Zachowując tę zasadę, nie dojdzie do naruszenia Prawa do Rozprawy. Sąd przyśle dokumenty, które jest winien pozwanemu, wraz z pouczeniem o rozpoczęciu biegu terminu, jak to nakazuje art. 502 k.p.c. Sprawa jest wtedy jasna i można przyjmować dorozumiane zrzeczenie się prawa do rozprawy w razie niepodjęcia czynności w terminie wskazanym w pouczeniu.

Ja tymczasem takiego pouczenia nie dostałem ani nie dopełniono wręczenia mi odpisów załączników, a za sprawę żądano opłaty sugerując, że nie zachodzi właśnie żadne doręczenie procesowe. Innymi słowy, sąd wprowadzał w błąd i nie pouczył o biegu terminu, jak również naruszał utarte standardy co do tego, kiedy zaczyna biec termin. Następnie bazując na tym i wbrew mej stałej woli odmawiał (przysługującego mi) Prawa do Rozprawy poprzez odrzucanie służącego do jej spowodowania środka prawnego – sprzeciwu od nakazu zapłaty.

jest fundamentalną potrzebą. W przeciwnym razie nie ma się do czynienia z systemem państwa prawa, lecz z systemem państwa wielu różnych praw, spośród których nigdy nie wiadomo, które zostanie wybrane.²

- Z uwagi na naruszenie gwarancji Dostępu do Sądu dla pozwanego dochodzi też do braku Równości Broni, co jest trzecim sposobem, w jaki odrzucenie cytowanego dobrego orzecznictwa Sądu Najwyższego prowadzi do naruszenia prawa do sądu.

PS Odnosnie tematu szkody spowodowanej naruszeniem mego prawa do sądu: ponieważ w spłaceniu „wierzyciela” ze sprawy, która jest przedmiotem obecnej skargi, nie uczestniczyło moje konto bankowe, jedyny dowód na tę spłatę, jaki obecnie mogę przedstawić, to cofnięcie wniosku egzekucyjnego przez „wierzyciela” z powodu dokonania spłaty jego roszczenia w całości. Nie dysponuję tym pismem „wierzycieli” do komornika (którego akta są obecnie w archiwum i komornik Adam Wujek nie zgadza się na żadne pozyskiwanie ich z powrotem na prywatny wniosek), a jedynie są jego ślady w załączonym do skargi postanowieniu komornika i postanowieniu sądu w ramach II postępowania egzekucyjnego. Tym niemniej doznałem uszczerbku majątkowego, o którym mowa w skardze, na wynikającą z jej załączników kwotę ok. 230 tys. zł (wliczając w to koszty egzekucyjne) oraz dodatkowo jeszcze uszczerbku majątkowego w postaci wysokich kosztów skargi o wznowienie i zażalenia w sprawie jej odrzucenia (w sumie ok. 10 tys. zł czy nawet więcej).

Piotr Nizyński

² Przypadkiem granicznym tego problemu jest państwo bezprawia rozumiane jako państwo potencjalnie „nieskończenie wielu systemów prawnych”, w którym wszystko, co tylko można sobie wyobrazić, może się zdarzyć ze strony państwa w reakcji na określone działanie człowieka.